

Śmieci - czyli co musimy robić, żeby nie płacić mandatu

Kubel, umowa, kontrola

Mimo, że obecna ustawa o utrzymaniu czystości i porządku w gminach obowiązuje już od 11 lat, wielu z nas nadal nie bardzo wie, jakie na nich ciąży obowiązki - mówi komendant Straży Miejskiej Jan Hudzikowski. To na Straży spoczywa obowiązek egzekwowania prawa. Jednak funkcjonariusze SM często mają do czynienia z osobami, których poglądy na temat gromadzenia odpadów są co najmniej dziwne. Dlatego na prośbę komendanta Hudzikowskiego jeszcze raz pokrótce przypominamy przepisy związane z gromadzeniem i pozbywaniem się odpadów. Ponadto do ustawy każda gmina uchwała swoje dodatkowe prawa lokalne. W Łędzinach ostatnia uchwała na ten temat, w sprawie przyjęcia regulaminu czystości i porządku na terenie gminy, przyjęta została na ubiegłorocznej styczniowej sesji Rady Miasta.

Co musimy mieć?

Z punktu widzenia mieszkańca najważniejszy jest punkt 5 owej ustawy, który mówi o obowiązku wyposażenia nieruchomości w urządzenia służące do zbierania odpadów komunalnych oraz utrzymywania tych urządzeń w odpowiednim stanie sanitarnym, porządkowym i technicznym. Ustawa mówi tylko tyle - ale zarazem odsyłając do gminnego regulaminu.

Natomiast jeśli zajrzemy do tego regulaminu, przeczytamy, że odpady komunalne - nie segregowane - mogą być gromadzone jedynie w zamkniętych, specjalistycznych pojemnikach lub kontenerach. Regulamin mówi

Obowiązki w kwestii odpadów komunalnych precyzuje ustawa z dnia 13 września 1996 roku „o utrzymaniu czystości i porządku w gminach” (tekst jednolity Dz.U. 2005. nr 236 poz.2008) oraz uchwała Rady Miejskiej w Łędzinach z dnia 12 stycznia 2006 roku, nr XLIV/289/06 w sprawie przyjęcia regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Miejskiej Łędziny

jeszcze oczywiście o workach do segregowania surowców wtórnych.

Stąd nie do przyjęcia jest gromadzenie odpadów w jakichś starych beczkach, wannach, kalfasach, taczkach lub przyczepach - wyjaśnia komendant łędzinskiej Straży Miejskiej Jan Hudzikowski dodając, że jego podwładni takie pojemniki zmuszeni są tak samo karać jak brak pojemników.

Podpisana umowa!

Oczywiście również pozbywanie się z terenu nieruchomości śmieci, zwanych przez ustawę nieczystościami stałymi, musi także odbywać się zgodnie z zapisami ustawy oraz innymi obowiązującymi przepisami prawa.

A ustawa mówi o udokumentowanym w formie umowy korzystaniu z usług wykonywanych przez przedsiębiorcę posiadającego zezwolenie na prowadzenie działalności w zakresie odbierania odpadów komunalnych i transportu tych odpadów. W praktyce oznacza to, że musimy posiadać umowę z jakąś wywozującą firmą.

- W przypadku kontroli należy okazać taką umowę i dowody płacenia za taką usługę - twierdzi komendant Hudzikowski, chociaż tutaj już zdania są podzielone, ponieważ część prawników twierdzi, że

SM mnie ma prawa sprawdzać na ile rzetelnie obywatel płaci swoje zobowiązania wobec firmy odbierającej śmieci. Ale tylko do momentu, kiedy firma przestaje odbierać je od nierzetelnego płatnika. Bo wtedy płatnik ten będzie potraktowany jak osoba nie posiadająca umowy.

Warto zwrócić uwagę, że w myśl tych przepisów nawet posiadanie rachunków z wysypiska śmieci, że tam sami je wywozimy, nie załatwia sprawy. Zgodnie bowiem z przepisami do wywożenia niezbędny jest specjalistyczny sprzęt oraz zezwolenie burmistrza na prowadzenie tego typu działalności.

Śmieci ma każdy

Nie ma też możliwości, żeby ktoś odpowiedział nam, że nie ma umowy, bo on nie ma śmieci - mówi dalej Hudzikowski i wyjaśnia, że zarówno sejmowa ustawa, jak i uchwała Rady Miasta nie dopuszczają takiej rzeczywistości, w której ktoś żyje, pracuje a nie wytwarza śmieci. Takie sytuacje po prostu nie występują, więc i takie tłumaczenie nie będzie respektowane. Każdy musi mieć pojemniki.

Co więcej, przepisy stanowią też, ile tych pojemników trzeba mieć. Na przykład punkt 9 regulaminu utrzymania czystości mówi, że na terenie

każdej nieruchomości zabudowanej musi być co najmniej jeden pojemnik komunalne stałe o pojemności minimalnej 110 litrów. Zarazem regulamin wskazuje częstotliwość wywozu odpadów komunalnych z nieruchomości - nie może to być rzadziej niż raz na dwa tygodnie w terenie zabudowy jednorodzinnej i nie rzadziej niż raz w tygodniu na terenie bloków. Natomiast odpady segregowane wywożone są raz w miesiącu, według ustalonego harmonogramu.

Może przyjść kontrola

Regulamin nakazuje również przechowywania przez trzy lata dowodów odbierania odpadów (w tym zresztą także ciekłych w razie posiadania szamba). I okazywania im organom kontrolującym. Praktyka uczy jednak, zarówno łędzinśka jak i innych gmin, że mieszkańcy którzy nie zmieniają stale firm wywozowych i nie unikają posiadania kubłów, raczej się nie muszą kontroli spodziewać.

- I jeszcze jedna ważna informacja na koniec - mówi komendant Hudzikowski - Wprawdzie ustawa i uchwała RM mówią o właścicielach nieruchomości, ale dodają też, że ich obowiązki dotyczą w takim samym stopniu wszystkich, którzy są współwła-

ścicielami, użytkownikami wieczystymi oraz jednostkami organizacyjnymi i osobami posiadającymi nieruchomość w zarządaniu lub użytkowaniu, a także innymi podmiotami władającymi nieruchomością. Mówiąc prościej, każdy kto na danej posesji jest jej gospodarzem, ma obowiązek przestrzegania tych przepisów! Odpada więc tłumaczenie się funkcjonariuszowi, że „nie jestem właścicielem, więc nie muszę się stosować”. Na takie wyjaśnienie wystawić mandat lub pisać wnioski w ukaranie do sądu grodzkiego. Bowiem takie postępowanie jest wykroczeniem.

Dla środowiska

Według Hudzikowskiego kolejne nowelizacje ustawy wskazują na tendencje do coraz bardziej szczegółowych regulacji, nie pozwalających na dowolne interpretowanie przepisów. Tak, aby nie dochodziło do nielegalnego odprowadzania śmieci, a tym samym zanieczyszczenia środowiska naturalnego.

- Nie ma bowiem co ukrywać. Ci, którzy unikają podpisywania umów, posiadania kubłów, gdzieś swoje śmieci muszą usuwać. Czasem do cudzych kubłów i płaci za nich kto inny, ale również często, jeśli nie częściej, po prostu do rowu lub na dzikie wysypiska.

Dożynki w ostatniej chwili przeniesiono

Obiad dożynkowy miał odbyć się nad Zalewem. Ponieważ jednak tuż przed dożynkami sala spłonęła, trzeba było znaleźć miejsce zastępcze. Ostentacyjnie więc goście dożynkowi udali się na halę sportową ośrodka Centrum. Jedynie ze sztandarami, pod którymi przybyły tu delegacje, był problem. Nie przygotowano odpowiedniego stojaka, więc sztandary mało dostojnie w trakcie obiadu stały w kącie.

Do obiadu przygrywała orkiestra dęta kopalni Ziemowit pod dyrekcją Bronisława Latochy wystąpił też zespół Łędzinianie. Z powodu deszczu także na hali - zamiast jak pierwotnie planowano pod nią, na parkingu - odbył się uroczysty akt dożynek. Młodzi rolnicy z Smardzowic, starostina Renata Porwit i starosta Leszek Okoń, wręczyli burmistrzowi



Wiesławowi Stambrowskiemu bochen chleba z tegorocznej mąki. W ocenie rolników nie był to zły rok.

Z powodu deszczu nie odbył się też zapowiadany na 15.00 dożynkowy korowód, a ci, którzy przyszli go zobaczyć, musieli zadowolić się wy-

stawą płodów rolnych i stoiskami pszczelarzy oraz koła łowieckiego.

Wszyscy chętni po obiedzie udali się do sali kinowej, gdzie wystąpił kabaret "Rak" a także miejscowe młodzieżowe zespoły: muzyczne, wokalne i taneczne.

KOMUNIKAT

WOJEWÓDZKIEGO INSPEKTORATU OCHRONY ROŚLIN I NASIENICTWA
W KATOWICACH

w sprawie obowiązkowego badania sprzętu do stosowania środków ochrony roślin

ROLNIKU!

Wojewódzki Inspektorat Ochrony Roślin i Nasiennictwa w Katowicach przypomina o obowiązku badania opryskiwacza ciągnikowego - polowego, sadowniczego w cyklu 3-letnim. Zgłoś się do najbliższej jednostki upoważnionej do badań opryskiwaczy.

Badania przeprowadzają:

- Zakład Usługowy „AGRO-SERWIS” - Jan Moś
Stara Wieś, ul. Dolna 3 tel. (0 33) 845 75 96
 - Czechowice Dziedzice, ul. Dworcowa 15 a tel. (032) 215-67-69, kom. 0 602 289 577
 - Gospodarstwo Pomocnicze przy Zespole Szkół Rolniczych w Pszczynie
Pszczyna, ul. Szymanowskiego 12 tel. (032) 210 34 63
 - Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe „AGROKOMPLEKS”
Skoczów, Ochaby Wielkie 5 tel. (033) 853 56 10, (033) 852 87 96
- Pamiętaj o odpowiednim przygotowaniu opryskiwacza do badań:

- wymyj opryskiwacz wewnątrz i na zewnątrz
- wypelnij wodą zbiornik opryskiwacza w 2/3 jego objętości
- zamontuj osłony zabezpieczające ruchome elementy

Stosowanie środków ochrony roślin sprzętem niesprawnym technicznie bez aktualnego badania, zgodnie z art. 107 ust. 1 pkt 30 ustawy z dnia 18 grudnia 2003 r. o ochronie roślin podlega odpowiedzialności karnej.

Kolumna dofinansowana przez



Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej w Katowicach